

Sygn. akt V CSK 464/20

POSTANOWIENIE

Dnia 27 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Owczarek

w sprawie z powództwa M. G.

przeciwko Z. K.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 27 kwietnia 2021 r.,

na skutek skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w L.

z dnia 16 stycznia 2020 r., sygn. akt II Ca (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Pozwany Z. K. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w L. z dnia 16 stycznia 2020 r., którym oddalono jego apelację od wyroku Sądu Rejonowego w L. z dnia 1 lutego 2019 r., którym zasądzone od pozwanego na rzecz powoda M. G. kwotę 57 622,03 zł

Pozwany oparł wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania na przesłankach wskazanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c., podnosząc, że w sprawie występuje zagadnienie, czy *spełnienie do rąk byłej małżonki wierzyciela świadczenia pieniężnego wynikającego z umowy zawartej w trakcie trwania małżeństwa objętego ustrojem wspólności majątkowej małżeńskiej stanowi spełnienie świadczenia do rąk osoby nieupoważnionej na podstawie art. 452 k.c.*, a także wskazując że oczywista zasadność skargi wynika z naruszenia art. 367 § 1 k.c. poprzez brak przyjęcia po stronie powoda solidarności czynnej z byłą małżonką.

Sąd Najwyższy, oceniając - na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c. - skargę kasacyjną z punktu widzenia podstaw przyjęcia jej do rozpoznania, zważył:

Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego, przez istotne zagadnienie prawne, o którym mowa w art. 398 § 1 pkt 1 k.p.c., należy rozumieć problem o charakterze prawnym, powstały na tle konkretnego przepisu prawa, mający charakter rzeczywisty w tym znaczeniu, że jego rozwiązanie stwarza realne i poważne trudności. Problem ten musi mieć charakter uniwersalny, tzn. jego rozwiązanie powinno służyć rozstrzygnięciu innych podobnych spraw. Jednocześnie, chodzi o problem, którego wyjaśnienie byłoby konieczne dla rozstrzygnięcia danej sprawy, a więc pozostający w związku z podstawami skargi, wiążącym Sąd Najwyższy, a ustalonym przez sąd drugiej instancji, stanem faktycznym sprawy (art. 398 § 2 k.p.c.) oraz w związku z podstawą prawną zaskarżonego wyroku (por. postanowienia: z dnia 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13, nie publ. oraz z dnia 3 lutego 2012 r. II UK 271/11, nie publ.).

Przedstawienie tej przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania nie odpowiada powyższym wymaganiom, bowiem cały wywód skarżącego został oparty na założeniu niezgodnym z ustaleniami stanu faktycznego sprawy wynikającymi z uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Skarżący przyjmuje, że spełnił świadczenie na rzecz powoda na ręce B. G., lecz taki sposób spełnienia świadczenia został zakwestionowany przez sądy orzekające w sprawie ze względu na przymioty B. G. (fakt bycia była małżonką powoda). Tymczasem ze stanu faktycznego sprawy opisanego w uzasadnieniu wyroku Sądu drugiej instancji wynika, że pozwany nie zdołał wykazać, że faktycznie spełnił świadczenie (choćby na ręce B. G.). Problem prawny przedstawiony przez pozwanego jako istotne zagadnienie mógłby być dogłębnie rozważany wówczas, gdyby sam fakt spełnienia świadczenia na ręce B.G. został wykazany w sprawie. Dopiero wówczas nabrałby wymaganego charakteru zagadnienia prawnego. W sprawie tej wyrok decydującym czynnikiem stała się kwestia faktu (brak wykazania spełnienia świadczenia) nie zaś opowiedzenie się przez sądy *meriti* za jednym z możliwych rozwiązań skomplikowanego problemu prawnego.

Z kolei dla skutecznego powołania w skardze przesłanki określonej w art. 3989 § 1 pkt 4 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. konieczne jest wykazanie przez skarżącego kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego mającej charakter oczywisty, widoczny *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2016 r., IV CSK 729/14 oraz z dnia 15 lipca 2015 r., IV CSK 17/15 - nie publ.). Musi być zatem oczywiste, że ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna bez głębszej analizy przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2012 r., II CSK 225/11, nie publ.; z dnia 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, nie publ.). Przy tym przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15, nie publ.). Skarżący powinien nie tylko przywołać konkretne przepisy prawa, którym - jego zdaniem - Sąd drugiej instancji uchybił, ale także przytoczyć odpowiednią juretryczną argumentację odnoszącą się do oczywistości ich naruszenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2013 r., I UK 214/13, nie publ.).

Skarga nie może zostać przyjęta do rozpoznania również ze względu na brak występowania oczywistej zasadności. W ocenie skarżącego doszło do oczywiście błędnej wykładni pojęcia solidarności wierzycieli. Jak wynika jednak z okoliczności faktycznych ustalonych w sprawie, nie wykazano w ogóle faktu spełnienia samego świadczenia. Zgodnie zaś z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która wywodzi z niego skutki prawne. Oznacza to, że w razie uznania, że strona obarczona ciężarem dowodu danego faktu nie udowodniła okoliczności, z których wywodziła dla siebie skutki prawne, sąd rozstrzyga na niekorzyść tej strony (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada

2019 r., III CSK 282/17 - niepubl.). Dokonywanie jakichkolwiek ocen, czy w sprawie występuje solidarność wierzycieli czy też nie może być dokonywana dopiero wówczas, gdy niewątpliwie ustalono, że świadczenie zostało spełnione. Co więcej, należy podkreślić, że te same argumenty nie mogą dotyczyć zarówno skomplikowanego problemu prawnego, przedstawionego jako zagadnienie prawne, jak i dowodzić oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisu prawa o jednolitej wykładni. Ten sam problem nie może być bowiem jednocześnie tak złożony, że wymaga to interwencji Sądu Najwyższego i tak oczywisty, że z jego rozpoznaniem poradzi sobie sprawnie przeciętny prawnik (por. też postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2008 r., III CSK 64/08, nie publ.).

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 1 i 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.